

Warszawa, 4grudnia 2015 r

KANCELARIA PREZYDENTA RP Kancelaria Główna WPLYNEŁO	
Data	2015 -12- 0 4
Ilość zał.	Symbol jednostki

KANCELARIA PREZYDENTA RP BIURO DIALOGU I INICJATYW OBYWATELSKICH	
wpłynęło dnia	16. 12. 2015
BDI. <u>3234 04 2015</u>	



RPW/60289/2015
Data:2015-12-07

Prezydent RP Pan Andrzej Duda

Sejm -Klub Parlamentarny PIS, Pan Ryszard Terlecki

Prezes Rady Ministrów, Pani Beata Szydło,

Minister Sprawiedliwości, Pan Zbigniew Ziobro,

Minister Rodziny i Polityki Społecznej Pani Elżbieta Rafalska

PETYCJA

**organizacji pozarządowych – postulujących poprawę życia dziecka w rodzinie
i konieczne zmiany prawa rodzinnego, które wzmacniają rodzinę oraz prawo dziecka do wychowywania
przez obydwoje rodziców**

Szanowni Państwo,

prawie wszystkie państwa w Europie mają normalne przepisy dotyczące ochrony relacji dziecka z obojgiem rodziców w sytuacji ich rozstania czy rozwodu. Gwarantują dziecku nawet w przypadku tzw. konfliktu rodziców, równy udział każdego rodzica w życiu dziecka. Wyjątkiem jest Polska, która zatrzymała się w tej materii w realiach patologicznego systemu wspierania alienacji rodzicielskiej w 96% przez matki¹.

Zjawisko alienacji rodzicielskiej jest tam nieznanne z uwagi na właściwe przepisy prawa rodzinnego oraz model opieki naprzemiennnej, która z urzędu wyklucza alienację dziecka przez niedojrzałego rodzica, a dziecku gwarantuje normalny i naturalny model rodziny, a nie preferowany model przez wypaczenia kulturowe, jakim

¹ Z ankiet przeprowadzonych wśród sędziów rodzinnych wynika, że prawie 96% matek – utrudniając świadomie kontakty – stosuje tę przemoc psychiczną wobec dziecka i jego ojca. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że prawie zawsze matka łamie prawa dziecka, niszcząc mu przy tym niepowtarzalne dzieciństwo, które ma największy wpływ na jego dorosłe życie. Czasem to dziecko na znak protestu i bezsilności sięga po ostateczne „uwolnienie” się od „takiego rodzica” i nie mogąc „legalnie” mieszkać z ojcem, dokonuje próby samobójczej, tak jak to miało miejsce w przypadku ww. 14. letniej dziewczynki w styczniu 2015 r. z miejscowości S. W. czy głośniejszą sprawą samobójstwa chłopca w Suwałkach, w 2014 r.

jest model: rodzic + dziecko + negatywna feminizacja rodziny, co w istocie daje nam rozbijanie rodzin i kreację tzw. sierot sądowych.

Obecnie w mediach podnosi się fakt realizacji praw rodzicielskich przez ojca, który nie otrzymał pomocy od państwa polskiego (pod poprzednimi rządami partii PO i PSL), a którego uważa się za porywacza. Sprawa pana [imię] wobec którego cały aparat policyjny został w dniu 24 listopada br. fałszywie postawiony w stan gotowości i podjął działania, które niszczą świat tego dziecka, co nie jest wyjątkiem, a jest dowodem na tragiczny obraz przestrzegania przez aparat państwa praw dziecka do obojga rodziców w sytuacji rozłącznego ich życia.

W Brazylii, tzw. specustawą, alienacja rodzicielska została uznana za przestępstwo. W innych krajach są mechanizmy prawne zapobiegające niszczeniu dziecku jego niepowtarzalnego dzieciństwa, od którego zależy późniejsze życie dorastającego człowieka.

W Polsce oficjalnie wręcz następuje różnicowanie ochrony rodzica w zależności od płci i gdy matka uprowadza dziecko, organy państwa nie reagują.

W polskiej, patologicznej rzeczywistości obowiązuje ogólna zasada NIE WSZCZYNANIA CHILD ALERTU, gdy dziecko, dzieci zostaną uprowadzone przez MATKĘ lub jej rodzinę. Oboje rodzice, zgodnie z obowiązującymi przepisami, mają te same prawa do swoich dzieci, ale tylko w teorii. W rzeczywistości, w sądach rodzinnych w Polsce, dzieci i z reguły ojciec traktowani są przedmiotowo.

W Polsce uprawiana jest systemowa patologia przez sądy „rodzinne”, przez RPD, przez MOPSy, MOPRy, kuratorów, biegłych sądowych, czy zniechęcone przez społeczeństwo bezprawnymi badaniami - RODK (antyrodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne) zamienione jedynie nazwą z dniem 1 stycznia 2016 r. na OZSS - *opiniotawczce zespoły specjalistów sądowych*.

Czy komuś zależy na tym, aby w Polsce dziecko było ofiarą indolencji intelektualnej i etycznej w procesie tworzenia i stosowania prawa?

Kiedy w końcu Prawo i Sprawiedliwość, które przez 8 lat był marginalizowane przez PO i PSL, poprawi los polskich rodzin, niezależnie od ich poglądów politycznych? Kiedy w końcu Prezydent Rzeczypospolitej poważnie zainteresuje się tragicznym losem polskich, żyjących w rozłączeniu rodzin, które wychowują dziecko?

Czy polski naród potrzebuje krwawej ofiary z dziecka lub z rodzica, aby w końcu władze zrozumiały te problemy, których doświadczają miliony dzieci i ich rodziny?

Prawa obywatelskie są w Polsce powszechnie łamane przez władze publiczne. Polski system tworzy dyskryminację ze względu na płeć wobec dzieci i ojców oraz dalszych rodzin ojczystych. W imię czego?

Stworzono w kraju niebywałe warunki do naruszania praw człowieka – nierespektowania postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, m.in. w zakresie zakazu ingerencji władzy publicznej w sferę życia prywatnego człowieka, w życie polskiej rodziny (art. 8 EKPCz) w zakresie łamania Konstytucyjnej zasady równego traktowania kobiety i mężczyzny w ich prawach w życiu rodzinnym (*vide* art. 32, art. 33, art. 48 Konstytucji) poprzez przyzwolenie władzy publicznej na bezkarne uprowadzanie i zatrzymywanie dzieci

zwłaszcza przez matki, poprzez brak uregulowań prawnych przeciw bezkarnym pomówieniom o gwałty małżeńskie, molestowanie seksualne dzieci przez ich ojców, stalking, przemoc, co powoduje że człowiek, choć niewinny nie ma ochrony prawnej, bo cały system stwarza domniemanie winy ojca.

Od wielu lat organizacje pozarządowe broniące praw dzieci i ojców bezskutecznie zabiegają o zmiany systemowe, gwarantujące obojgu rodzicom równe prawa do wychowywania i utrzymywania dzieci po rozstaniu rodziców. Również Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył „płacz ojców”, potwierdzając to w rozmowie Wieczór TOK FM w dniu 6 października br.

Od lat czynimy starania aby wprowadzić takie regulacje systemowe:

1. Zatrzymanie zjawiska bezprawnego i bezkarnego wywożenia dzieci zwłaszcza przez matki z domu rodzinnego, pozbawiające dzieci styczności z drugim rodzicem i zapewnienie natychmiastowego powrotu dziecka do miejsca, gdzie było wychowywane razem przez oboje rodziców.
2. Wyeliminowanie z powszechnej praktyki sądów formy zabezpieczenia miejsca pobytu dziecka z rodzicem na niejawnych posiedzeniach bez wysłuchania obojga rodziców.
3. Zapobieżenie utracie więzi z dzieckiem z rodzicem alienowanym poprzez wprowadzenie skutecznych metod wspólnego (zrównoważonego-naprzemiennego) wychowywania i utrzymania dzieci w drodze zagwarantowania dwóch miejsc pobytu i wniosku zawartego w p.8 . Wspólne wychowywanie zapewni utrzymanie dziecka własnym staraniem przez każdego z rodziców.
4. Wprowadzenie Tabeli Alimentacyjnej dla tych rodziców, którzy nie mogą lub nie chcą wspólnie wychowywać i utrzymywać swoje dzieci, bo są dzieci, które otrzymują od matek alimenty w wysokości np. 150,00 zł (X Ca 43/15 – Bydgoszcz) i są dzieci, wobec których SO w Warszawie zasądził od ojca 4000,00 zł (III C 754/11). Gdy matce przyznano dziecko-ojciec musiał płacić 1300 zł, gdy to samo dziecko sąd przyznał ojcu –od matki zasądzono 150 zł.
5. Odsunięcie psychologów (nie mają prawa do wykonywania zawodu) i pedagogów (nie mają specjalizacji z rozwoju dziecka), a zwłaszcza pracowników RODK (obecnie OZSS) od wydawania opinii w sprawach opiekuńczych, które stały się dla sądów wytycznymi z ukierunkowaniem orzeczeń wydawanych w oparciu o twarde dowody, a nie opinie.
6. Wprowadzenie sankcji karnych wobec małżonka- drugiego rodzica w procesach rozwodowych za fałszywe pomawianie: o molestowanie dzieci, o gwałty małżeńskie, o stalking przy ubieganiu się przez alienowanego ojca o przejęcie opieki czy widzenia z dzieckiem .
7. Skuteczne egzekwowanie opieki nad dziećmi, bo kontakty mogą być dla rodziców pozbawionych władzy rodzicielskiej. Zmianę obecnych przepisów o tzw. kontaktach, które nie mają nic wspólnego z dobrem dziecka.
8. Uznanie alienacji rodzicielskiej – bezkarnie stosowanej zwłaszcza przez matki – za przestępstwo, tj. za przemoc emocjonalną i znęcanie się psychiczne na dzieciach i drugim rodzicu oraz dalszej rodzinie.
9. Wprowadzenie obligatoryjnych badań DNA na potwierdzenie ojcostwa. Obecnie ojciec, bez zgody matki, nie może dziecku zbadać krwi dla potwierdzenia DNA dziecka – na okoliczność ojcostwa.
10. Wprowadzenie zmian w KPC, by organizacje pozarządowe mogły występować we wszystkich typach spraw (art. 8 KPC i art. 61 KPC) na prawach pełnomocnika oraz w sprawach karnych (art. 90 i 91 KPK) – bezwarunkowo dopuszczonych do sprawy.

Wnosimy też o wycofanie z obiegu absurdalnego pisma Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania z dnia 25 marca 2014 r., BPRT 223-14 (6)13)14MP zawierającego w p.3 klauzulę dyskryminującą „Szkoła oraz przedszkole mają prawo odmówić ojcu kontaktu z dzieckiem poza godzinami wyznaczonymi przez sąd, nawet w sytuacji posiadania przez ojca pełni władzy rodzicielskiej.” Z pisma Ministerstwa Sprawiedliwości rozesłanego przez KPRM i MEN wynika, że ojcu nie wolno kontaktować się z dzieckiem w przedszkolu, szkole i w szpitalu gdy dziecko jest hospitalizowane .

Prowadzona przez władze publiczne krucjata nienawiści wobec dzieci i ich ojców oraz przez sądy antyrodzinne w ramach prowadzonej polityki szerzenia uprzedzeń wobec ojców, przekłada się na niebywałe w rozmiarach wyrządzanie krzywd dzieciom, które zostają sierotami społecznymi (sądowymi) oraz ojców, tak często skazywanych na kary więzienia w oparciu o pomówienia i opinie osób z dyplomami magistrów psychologii zwanych specjalistami, działających w warunkach konfliktu interesów, bez żadnej odpowiedzialności i ustawowo bezkarnych, jak sędziowie.

Za ostatnie 25 lat wolności wyprodukowano w Polsce przeszło 4.6 miliona dzieci wychowywanych przez jednego z rodziców, którymi są zwykle kobiety (wg sprawozdania karty Opm).

My, i

od szeregu lat walczymy z tym zjawiskiem, od szeregu lat sygnalizujemy ten problem w formie licznych wystąpień.

Od szeregu lat trwają protesty ojców, liczne demonstracje uliczne polskich ojców przed najwyższymi urzędami państwowymi, także przed polskim Sejmem czy Pałacem Prezydenta. Komu Państwo pomogli, znając te problemy z mediów czy z innych źródeł?

O skali tego zjawiska – dyskryminacji dzieci i ojców – zaświadcza dane GUS z których wynika, że tylko 4 % ojców na powierzanej opiece nad dziećmi-96% dzieci zostaje z matkami, które izolują dzieci od ich ojców.

Z użyciem systemowych narzędzi jakimi są RODK (obecnie OZSS), władza publiczna ingeruje powszechnie w sferę życia prywatnego, rodzinnego człowieka, łamiąc tym samym zasady art. 8 czy art. 14 EKPCz.

Spółeczeństwo takie praktyki odbiera jako metody totalitarne, które przypominają model komunistycznego stosowania prawa (siłę prawa, a nie mądrość czy etyczność prawa).

Konstytucja głosi zasadę równości obydwójga rodziców, co nie jest dostrzegane na poziomie ustaw (KRiO), jeśli dzieci i ojców izoluje się od procesu wychowawczego rozwiązaniami systemowymi, to niszczy się rodzinę nawet gdy żyje w rozłączeniu.

W taki system, wyrządzający dziecku największą szkodę, wpisuje się powszechnie występujące zjawisko systemowej alienacji dzieci i ojców od wzajemnych relacji (kontaktów) oraz z dalszą rodziną, co jest wynikiem fatalnych obecnych przepisów prawa, negatywnych uprzedzeń kulturowych wobec ojców i dzieci, które gloryfikują kult matki, przy zupełnej ignorancji roli ojca w procesie wychowawczym dziecka.

Jako szczególnie bulwersujące należy uznać pismo Pełnomocnika Rządu, które zainicjowało praktykę jawnej dyskryminacji ojców w zakresie kontaktów z chorym dzieckiem w szpitalu, uniemożliwiania ojcom spotkania się z dziećmi na terenie szkoły, przedszkola, gdy ojciec chce odwiedzić dziecko w tych placówkach, w godzinach innych niż ustalone w postanowieniu sądu o kontaktach.

Takie działania władz publicznych powodują, że niemal każdego dnia jesteśmy świadkami dramatów dzieci i ojców, wzrostu ilości przypadków samobójstw na skutek wyroków za niewinność w oparciu o donosy czy pomówienia.

Przepisy KRiO winny odpowiadać duchowi Konstytucji, a ten powinien być odzwierciedleniem oczekiwań społecznych, oczekiwań rodziny – działań instytucji państwowych, w tym sądów w kierunku wzmacniania rodziny gdy żyje w rozłączeniu, zgodnie z zasadami Konwencji Praw Dziecka do wychowywania przez obojwoje rodziców.

Przyjęty w praktyce sądów polskich powszechny model ograniczania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców (zwykle ojcu) w imię uproszczenia stosowania prawa, a zwłaszcza wypaczenia jego materialnej sprawiedliwości wypacza ducha Konstytucji, stanowi naruszenie Konwencji o prawach człowieka i podstawowych wolności oraz tworzy patologiczny stereotyp gorszego rodzica.

Nie ma instytucji dobrego rodzica z „urzędu” i ani matka, ani ojciec nie rodzą się doskonałymi rodzicami. Gdyby Natura jednak „wyposażyła” matki w najlepszy instynkt rodzicielski, to nie byłoby rodzin zastępczych i domów dziecka, nie byłoby tyle dzieciobójstw dokonywanych przez matki.

Państwo pozwoliło sobie przyjętymi regulacjami prawnymi stworzyć mechanizmy do oceny człowieka, tylko dlatego że się rodzice rozstają. Następuje zatem powszechny zwyczaj poddawania człowieka ocenom, stygmatyzowania go w oparciu o badania jego predyspozycji bycia rodzicem według kryterium badacza z RODK (OZSS).

Państwo ingeruje zatem bezprawnie w podmiotowe prawa człowieka, w jego prywatność, pod hasłem dobra dziecka, którymi to rozwiązaniami dziecka nie chroni, a wręcz mu szkodzi zabierając mu jednego z rodziców.

Nikt nie ma prawa bez żadnych podstaw merytorycznych, dokonywać zamachu na prawa człowieka. Państwo powinno być gwarantem tych praw w kontekście praw rodzicielskich.

Państwo, znając polskie uwarunkowania kulturowe nie wykonuje w sposób rozsądny i właściwy swoich zobowiązań wobec obywateli, nie podejmuje działań na miarę uwarunkowań systemowych, jako spełniających wymóg całościowej oceny zjawiska na tworzenie zjawiska dyskryminacji dzieci i ojców.

To, co wskazujemy wyżej potwierdzone zostało już w 2010 r. w Biuletynie RPO. Materiały nr 68 „Ochrona dzieci a przyszłość demograficzna.”. W Materiałach wskazano:

na przewlekłość postępowań sądowych,

na długotrwałość oczekiwania na opinie RODK i wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy rodzinnej (str. 249) - termin z trudem akceptowalny w przypadku innych spraw cywilnych (str. 250).

W Materiałach słusznie skrytykowano zabezpieczenia:

”Niejawność postępowania powoduje, że przed wydaniem orzeczenia sąd nie zapoznaje się ze stanowiskiem rodziców dziecka. Bardzo często tymczasowe rozstrzygnięcie o formie ograniczenia opieki rodzicielskiej determinuje treść ostatecznego orzeczenia – następuje wówczas utrwalenie sytuacji życiowej dziecka wywołanej zabezpieczeniem” (str. 251).

W Materiałach Rzecznik ocenił, że sytuacja taka stoi w sprzeczności z postanowieniem rezolucji nr (77) 33 Komitetu Ministrów Rady Europy (str. 252). Odnośnie egzekucji obowiązków rodzicielskich (kontaktów z dziećmi), wskazano słusznie, że jest to instytucja zaprojektowana dla dochodzenia roszczeń cywilnych, która nie zawsze sprawdza się w sprawach rodzinnych (str. 253).

Także w tym Materiale wskazano na abstrakcyjną definicję dobra dziecka oraz na ile dana rodzina odbiega od standardu „normalności” (str. 254).

Spółeczeństwo uznaje obecną ingerencję państwa w podstawowe i naturalne prawa człowieka oraz w jego rodzinę, za stygmatyzowanie rodzica i dziecka.

Liczymy na podjęcie działań w kierunku zainicjowania zmian ustawodawczych eliminujących dyskryminację dzieci i ojców w kierunku promowania odpowiedzialności i równości rodzicielskiej oraz wspólnego zamieszkiwania dziecka z każdym z rodziców.

Działanie to będzie wypełnieniem Rezolucji Rady Europy 2079 (2015) z dnia 2 października 2015 r. w sprawie „Równości i wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej – rola ojców” w której wskazano, że rola ojca musi być lepiej rozpoznawana i odpowiednio doceniana – która z inicjatywy ojców została przekazana przez Ministerstwo Sprawiedliwości Prezesom Sądów Apelacyjnych.

Z uwagi na wagę poruszanych przez nas kwestii, naruszania praw dziecka i dyskryminację ojców w życiu rodzinnym, nalegamy na pilną współpracę władz z nami, organizacjami pozarządowymi (które jest wyrazem postulatów społeczeństwa) i które od wielu lat, w mediach, w Sejmie, w Senacie, a także „na ulicy” nagłaśniają problem znęcania się psychicznego nad dzieckiem przez niedojrzałego rodzica, któremu powierzają sądy pieczę nad dzieckiem, a który stosuje coraz bardziej wyrafinowane formy alienacji rodzicielskiej, czyniąc z dziecka bezbroną ofiarę patologicznego prawa w sądach rodzinnych, które w większości przypadków nie przestrzegają klauzuli „dobra dziecka”, a jedynie wspierają bezkarnego rodzica w jego działaniach znęcania się psychicznego nad dzieckiem i drugim rodzicem.

Jako swoisty głos Narodu, inicjujemy od 5 lat i zgłaszamy swój udział w działaniach zmierzających do nowelizacji prawa rodzinnego i poprawy losu milionów rodzin, które to postulaty Państwo głosili w swojej kampanii wyborczej. Dowodem tego jest odpowiedź na interpelację poselską nr 15156 z 2013 r., że przy Komisji Kodyfikacyjnej powołano zespół, a Departament Prawa Cywilnego zajmuje się zmianami, które złożyło w propozycjach

W 2011 r., druk sejmowy 4068 dotyczący zmian KRiO – nie doczekał się ustawy.

W 2014 r., druk 2179 dotyczący zmian w KRiO – nie doczekał się drugiego i trzeciego czytania. Przepadł. W to miejsce Rzecznik Praw Dziecka wraz z Platformą Obywatelską wprowadzili namiastkę zmian

art. 58 i 107 KRiO (*vide* druk sejmowy 3104 z 2015 r.), a posłowie PO zawnioskowali i uchwalili bubeł prawny, zwany OZSS, który podpisał Prezydent .

Domagamy się zaprzestania stosowania przemocy policji wobec niewinnych ojców broniących swoje dzieci, ojców, którzy niejednokrotnie nie widują z woli tak patologicznego systemu swoich dzieci przez wiele miesięcy czy lat.

Z całą stanowczością trzeba powiedzieć dość przemocy ze strony źle zorganizowanego państwa, dość ingerencji państwa z tego rodzaju metodami przemocy policyjnej, zastępującej sądy.

8 lat władzy PO i PSL, zniszczyło polskie rodziny i wzmocniło bezkarność sądów. Państwo głosiliście postulaty naprawy polskiego państwa, więc oczekujemy tego w imieniu naszych dzieci i wnuków.

W chwili obecnej, Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje projekt, który uniemożliwi sądom odbieranie dzieci z powodu sytuacji materialnej rodziny. Asumptem do tej nowelizacji było kilka telewizyjnych relacji, jakie zostały przekazane przez media. Jednakże media przedstawiają także tragiczny obraz dzieci, które są alienowane przez jednego z rodziców, a także i przez system.

Dlatego należy pilnie znowelizować prawo rodzinne także w aspektach prawnych, które zostały opisane wyżej, bo to jest znacznie większym problemem dla polskich dzieci i ich rodzin.